

Zofia Wierzbńska

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wydział Zarządzania, Katedra
Rachunkowości

zofia.wierzbinska@ue.poznan.pl

WYCENA AKTYWÓW I PASYWÓW A OCZEKIWANIA INFORMACYJNE UŻYTKOWNIKÓW SPRAWOZDAŃ FINANSOWYCH

Streszczenie: W artykule zaprezentowano wady i zalety wyceny według wartości godziwej i kosztu historycznego. Ponadto dokonano charakterystyki użytkowników sprawozdań finansowych i ich potrzeb informacyjnych. Celem artykułu było wskazanie, że w różnych typach jednostek główną rolę odgrywają różni interesariusze, w związku z czym stosowana metoda wyceny w sprawozdaniu finansowym powinna być dostosowana do typu jednostki sprawozdawczej.

Słowa kluczowe: wycena, użyteczność sprawozdania finansowego, użytkownicy sprawozdań finansowych, wartość godziwa, koszt historyczny, sprawozdawczość małych i średnich jednostek.

Klasyfikacja JEL: M40, M48.

ASSET AND LIABILITY VALUATIONS AND THE EXPECTATIONS OF FINANCIAL STATEMENT USERS

Abstract: This paper presents the advantages and disadvantages of fair value accounting and historical cost accounting. It also describes the characteristics of financial statements users and their expectations. The purpose of the article is to indicate that due to the different expectations of users, different valuation methods should be implemented in the financial statements of different entities.

Keywords: valuation, financial statement usefulness, financial statement users, fair value, historical cost, reporting of small and medium-sized entities.

Wstęp

Przedsiębiorstwa mogą funkcjonować w gospodarce rynkowej dzięki posiadaniu kapitału. Kapitału tego dostarczają im inwestorzy lub kredytodawcy. Inwestorzy, wnosząc kapitał do przedsiębiorstwa, ponoszą największe ryzyko, dlatego też stali się główną grupą odbiorców danych ze sprawozdań finansowych jednostek. Taki kierunek ewolucji sprawozdawczości finansowej wyznaczają Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej¹, według których głównym celem sprawozdań finansowych jest dostarczenie informacji użytecznych w procesie podejmowania decyzji.

Proponowane w MSSF rozwiązania skupiają się na dostarczaniu informacji odzwierciedlających przyszłą wartość jednostki, pozwalających na oszacowanie jej przyszłych przepływów pieniężnych, czego skutkiem jest m.in. wycena w wartości godziwej. W następstwie takiego ukierunkowania regulacji mówi się o rachunkowości prospektywnej.

Jednocześnie podejmowane są starania, aby sprawozdania finansowe miały ogólne przeznaczenie i zaspokajały potrzeby informacyjne szerokiego grona użytkowników. Ponadto w teorii rachunkowości jest wiele zasad, od których przestrzegania odchodzi się, hołubiąc wycenę *ex ante*. Sprawozdania prospektywne stają się bardziej przydatne (dla inwestorów), ale są jednocześnie coraz mniej wiarygodne w związku z dużą liczbą szacunków.

Poszukiwanie kompromisów pomiędzy koncepcjami *stakeholders* a *shareholders*, wartością godziwą a kosztem historycznym, dochowaniem wierności zasadom rachunkowości a zwiększaniem przydatności sprawozdań finansowych prowadzi do powstania wątpliwości, czy kompromis taki jest w ogóle możliwy.

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu są metody wyceny aktywów i pasywów wykorzystywane w rachunkowości, a w szczególności wycena według kosztu historycznego i wartości godziwej, jako dwóch obecnie najbardziej znaczących metod. Rozważaniom poddano także zagadnienia związane z użytecznością sprawozdań finansowych, a przede wszystkim dotyczące użytkowników tych sprawozdań i ich oczekiwań informacyjnych.

Celem niniejszego artykułu jest analiza metod wyceny w rachunkowości i przesłanek ich implementacji oraz dokonanie ich oceny z perspektywy użytkowników sprawozdań finansowych i ich oczekiwań informacyjnych. Podjęto również próbę wskazania powiązań pomiędzy użytkownikami sprawozdań finansowych określonych typów jednostek i metodami wyceny w sprawozdaniu finansowym.

¹ Zwane dalej MSSF.

Osiągnięcie celu artykułu wymagało uwzględnienia treści aktów prawnych oraz literatury krajowej i zagranicznej. Wykorzystano metody analizy literatury i dedukcji. Artykuł dzieli się na trzy części, poprzedzone wstępem i zakończone podsumowaniem. Pierwsza część artykułu została poświęcona wycenie, dokonano w niej porównania kosztu historycznego i wartości godziwej oraz wskazano wady i zalety obu kategorii. W kolejnej części skupiono uwagę na użytkownikach sprawozdań finansowych i ich potrzebach informacyjnych. W ostatniej części wskazano na potrzebę dywersyfikacji zasad sporządzania sprawozdań finansowych różnych typów jednostek. Przedstawiono także obecne rozwiązania w tym zakresie, obejmujące zróżnicowanie wymogów względem prezentacji sprawozdania finansowego oraz rozwiązania sugerowane – w zakresie dywersyfikacji metod wyceny aktywów i pasywów.

1. Wartość godziwa a koszt historyczny

Celem wyceny w rachunkowości jest ustalenie wartości składników aktywów i zobowiązań oraz ich zmian dla uzyskania informacji o poziomie kapitału własnego oraz informacji do oceny sytuacji majątkowo-finansowej przedsiębiorstwa i przebiegu działalności gospodarczej [Gos i Petrykowski 2011, s. 98; Micherda 2001, s. 69].

Wyróżnia się cztery podstawowe metody wyceny:

- 1) koszt historyczny,
- 2) koszt bieżący,
- 3) wartość realizacji,
- 4) wartość bieżącą.

Współczesne dylematy rachunkowości skupiają się na kwestii wyboru i możliwości stosowania dwóch metod:

- 1) wyceny według kosztu historycznego,
- 2) wyceny według wartości godziwej.

Pojęcie wartości godziwej zdefiniowano m.in. w ustawie o rachunkowości [Ustawa z 29 września 1994, art. 28, ust. 6]. Oznacza ona kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązаныmi ze sobą stronami.

Podobną definicję przytacza się w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej, według których wartość godziwa to kwota, za jaką składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, zobowiązanie uregulowane, (a przyznany instrument kapitałowy wymieniony), pomiędzy poinformowanymi i zainteresowanymi stronami w bezpośrednio zawartej transakcji [MSSF, część A, s. 1372].

Wartość godziwa nie została zdefiniowana wprost w IV dyrektywie w sprawie rocznych sprawozdań finansowych, pomimo że jest wymieniana jako jedna z możliwych do zastosowania przez państwa członkowskie metod wyceny. W dyrektywie znajduje się natomiast wskazanie, jakie kwoty mogą zostać uznane za wartość godziwą w przypadku wyceny instrumentów finansowych, i tak:

- w przypadku instrumentów finansowych, dla których można z łatwością ustalić wiarygodny rynek – jest to wartość rynkowa;
- w przypadku instrumentów finansowych, dla których wiarygodny rynek nie może być łatwo ustalony – jest to wartość wynikająca z powszechnie przyjętych modeli i technik wyceny, pod warunkiem że takie modele i techniki wyceny zapewniają racjonalne przybliżenie wartości rynkowej [Dyrektywa z 26 czerwca 2013, art. 8, ust. 7].

W odróżnieniu od pojęcia wartości godziwej koszt historyczny nie został zdefiniowany ani w ustawie o rachunkowości, ani w dyrektywie. W aktach tych wskazuje się jednak, że:

- poszczególne składniki aktywów i pasywów wycenia się, stosując rzeczywiście poniesione na ich nabycie (wytworzenie) ceny (koszty) [Ustawa z dnia 29 września 1994, art. 7, ust. 1];
- pozycje ujęte w sprawozdaniu finansowym są wyceniane zgodnie z zasadą ceny zakupu lub kosztu wytworzenia [Dyrektywa z 26 czerwca 2013, art. 6, ust. 1, pkt i].

Oznacza to odniesienie do wartości z przeszłości.

Koszt historyczny został natomiast zdefiniowany w sposób bezpośredni w MSSF. Jest to zasada wyceny, zgodnie z którą aktywa ujmuje się na dzień nabycia w wartości równej zapłaconej za nie kwocie pieniężnej lub w wartości godziwej zapłaty niepieniężnej dokonanej celem ich nabycia, a zobowiązania – w wartości równej kwocie wpływów otrzymanych w zamian za przyjęcie na siebie obowiązku lub środków pieniężnych lub ich ekwiwalentów, która według przewidywań zostanie zapłacona w celu uregulowania zobowiązania w normalnym toku działalności gospodarczej [MSSF, część A, s. 1343].

Problem wyceny w wartości godziwej jako alternatywy dla kosztu historycznego jest poruszany w wielu publikacjach. Nawet wymieniając wady i zalety obu metod wyceny, autorzy publikacji nie są zgodni. Głównym argumentem za wprowadzeniem wartości godziwej były rosnące oczekiwania informacyjne inwestorów jako głównych użytkowników sprawozdania finansowego.

Wzrost znaczenia wartości godziwej jest silnie powiązany z przejściem od podejścia wynikowego, zgodnie z którym dla odbiorcy najważniejsza była informacja o osiągniętych w danym okresie przychodach i poniesionych przez

jednostkę kosztach, do koncepcji wartości, zgodnie z którą najbardziej pożądana jest informacja o wartości jednostki i jej zmianie. Oznacza to przeniesienie głównego obszaru zainteresowania sprawozdaniem finansowym z rachunku zysków i strat na bilans.

Obecnie toczy się dyskusja, czy porzucenie kosztu historycznego na rzecz wartości godziwej było początkiem problemów rachunkowości z wiarygodnością, czy może jednak wartość godziwa jest odpowiedzią na brak wiarygodności sprawozdań finansowych i ich nieprzydatność [Cieślak 2009, s. 27]. Z jednej strony bowiem wycena w koszcie historycznym ignoruje zmiany cen, w związku z czym jest narażona na błąd zmienności cen, jednocześnie będąc wolną od błędów w pomiarze tych cen. Przeciwnieństwem tego stanu rzeczy jest wycena w wartości godziwej – wolna od błędu zmienności cen, podlegająca jednak maksymalnemu błędowi pomiaru cen [Wójtowicz 2011, s. 51]. Pomimo istnienia takich wątpliwości wycena w wartości godziwej jest dziś obecna w życiu gospodarczym, praktyce i teorii rachunkowości.

Ocen wartości godziwej i kosztu historycznego jest wiele. Najwięcej rozbieżności występuje podczas nadawania poszczególnym metodom wyceny cech: wiarygodności, przydatności, użyteczności, porównywalności.

Podstawową metodą wyceny przyjętą w dyrektywie jest cena zakupu lub koszt wytworzenia, celem „zapewnienia wiarygodności informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych” [Dyrektywa z 26 czerwca 2013, wstęp, pkt 18]. Jednocześnie podkreśla się, że potrzeba porównywalności sprawozdań finansowych wymaga umożliwienia wyceny instrumentów finansowych w wartości godziwej, a ponadto wycena w wartości godziwej może dostarczyć informacji bardziej przydatnych dla użytkowników sprawozdań finansowych [Dyrektywa z 26 czerwca 2013, wstęp, pkt 19].

Analiza stopnia porównywalności sprawozdań finansowych wycenianych według wartości godziwej także powoduje powstanie niejasności. Z jednej strony bowiem, zostaje ona zwiększona dzięki ujęciu wartości majątku i zobowiązań różnych jednostek na ten sam moment. Z drugiej – jednak konieczność szacowania pewnych wartości powoduje, że stają się one bardziej elastyczne, subiektywne.

Wspominane w literaturze korzyści ze stosowania wyceny według kosztu historycznego obejmują przede wszystkim: sprawdzalność wyników, prostotę pomiaru, zrozumiałość rezultatów wyceny, łatwość standaryzacji i weryfikacji, raczej niskie koszty pozyskania danych i zbieżność z przepisami prawa podatkowego, do słabości można natomiast zaliczyć m. in.: podatność na inflacyjne zmiany cen, wyłączenie możliwości oceny efektów decyzji gospodarczych, utratę aktualności wyceny, oddalenie od siebie wartości księgowej i rynkowej jednostki oraz powstanie cichych rezerw [Gierusz 2011, s. 114–115].

Wśród wad wyceny w wartości godziwej wymienia się ryzyko popełnienia błędu przez zarząd podczas szacowania wartości, ponadto możliwość szacowania może zostać wykorzystana do manipulacji danymi. Wycena w wartości godziwej jest bowiem trudna do zweryfikowania, a przez zmniejszenie wiarygodności informacji może nie tylko nie dostarczyć korzyści, ale też powodować znaczne koszty [Krumwiede 2005, s. 38–39]. Wysokie koszty generuje również proces ustalania i weryfikowania wartości godziwej aktywów i pasywów.

Do zalet wartości godziwej można zaliczyć natomiast zbliżenie wartości księgowej firmy do jej wartości rynkowej, co pozwala inwestorom na ocenę jej sytuacji bez dokonywania kolejnych analiz, jednakże podkreśla się trudności w jej implementacji [Penman 2007, s. 36, 42]. Wśród korzyści wynikających ze stosowania wartości godziwej wymienia się także dostosowanie wartości składników aktywów i zobowiązań do zmieniających się warunków rynkowych oraz możliwość oceny efektywności inwestycji i wspomaganie procesów decyzyjnych inwestorów [Remlein 2009, s. 133]. Zaletami wartości godziwej wg J. Gierusza [2011, s. 118] są również odwzorowanie zdolności jednostki do generowania przyszłych przepływów pieniężnych, urealnienie kosztów, elastyczność rozwiązań (możliwość wyboru metody wyznaczenia wartości), stworzenie podstaw do oceny efektów decyzji gospodarczych.

2. Użytkownicy sprawozdań finansowych i ich oczekiwania informacyjne

Obok rozważań na temat wiarygodności wyceny w wartości godziwej i koszty historycznym w literaturze porusza się temat użytkowników sprawozdań finansowych i ich oczekiwań informacyjnych. Sprawozdawczość finansowa podlegając „standardocentryzmowi” stara się sprostać oczekiwaniom inwestorów i innych użytkowników, w związku z czym staje się niespójnym kompromisem [Gmytrasiewicz 2007, s. 112]. Analizując kierunek zmian sprawozdawczości finansowej, autorka jednak odnosi wrażenie, że choć mówi się o sprawozdaniu ogólnego przeznaczenia, jest ono coraz bardziej dostosowywane do potrzeb informacyjnych inwestorów. Czy wierzycieli i pracowników interesuje bowiem informacja o wartości rynkowej przedsiębiorstwa wyliczona na podstawie szacowanej wartości godziwej [Samelak 2011, s. 139]?

Zdaniem autorki, trudno jest rozważać zagadnienia wyceny bez określenia, kto jest użytkownikiem sprawozdania finansowego i jakie są jego potrzeby informacyjne. Niepodważalnie bowiem celem praktyków i teoretyków rachunkowości jest maksymalizowanie użyteczności sprawozdania

finansowego. A to, na ile sprawozdanie jest użyteczne, zależy przede wszystkim od tego, kto jest jego użytkownikiem.

Za użytkownika sprawozdania finansowego można uznać osobę lub instytucję, która korzysta ze sprawozdania finansowego, a korzystanie to przynosi jej korzyść [Wierzbńska 2013, s. 263]. Korzyścią z użytkowania sprawozdania finansowego jest przede wszystkim możliwość pozyskania informacji o sytuacji finansowej i majątkowej przedsiębiorstwa i o osiągniętych przez nie wynikach.

W literaturze spotkać można różne klasyfikacje użytkowników sprawozdań finansowych, najczęściej zalicza się do nich inwestorów, wierzycieli, kontrahentów, pracowników, organy państwowe i społeczeństwo. W. Gabruszewicz i M. Remlein [2011, s. 24] dokonali podziału użytkowników na zewnętrznych, nadając im pierwszoplanową rolę i zaliczając do nich jednostki biznesowe (m. in. inwestorów, kredyto- i pożyczkodawców, dostawców i odbiorców) oraz agendy rządowe i samorządowe (m. in. urzędy skarbowe i statystyczne, organy kontroli państwowej, organy samorządowe) i użytkowników wewnętrznych (zarząd, kierowników, radę nadzorczą, pracowników).

Niepodważalnie katalog użytkowników sprawozdań finansowych jest bardzo złożony i obejmuje wiele niejednorodnych grup². Dla osiągnięcia celu artykułu niezbędna jest bliższa analiza pojęcia „inwestorzy”. Wynika to z faktu, że właśnie oczekiwania informacyjne inwestorów były główną przyczyną wprowadzenia wyceny w wartości godziwej do sprawozdania finansowego.

Jako najważniejszą przyczynę pierwszorzędnej roli inwestora jako użytkownika sprawozdania finansowego przedsiębiorstwa wymienia się ponoszone przez niego ryzyko zainwestowanego kapitału. Rzadko wspomina się jednak o roli jaką odgrywają inwestorzy w gospodarkach światowych. Jak zauważa S. Surdykowska [2001, s. 196], globalizacja rynków finansowych powoduje, że walka o kapitał staje się coraz bardziej złożona, a jej zwycięzcami są te regiony i kraje, które potrafią zdobyć i utrzymać zaufanie najszerzego kręgu inwestorów. Generuje to potrzebę dostosowania sprawozdań finansowych do rosnących wymagań inwestorów.

Pojęcie „inwestor” nie jest definiowane w aktach prawnych, standardach ani literaturze, pomimo że nie jest pojęciem precyzyjnym. Za inwestora można uznać zarówno jedynego lub jednego z niewielu właścicieli przedsiębiorstwa zaangażowanego w zarządzanie nim, osoby lub instytucje posiadające znaczne pakiety akcji w spółkach oczekujące zysków w długim okresie, dokonujących obrotu papierami wartościowymi w oczekiwaniu na korzyści z krótkookresowych zmian cen akcji, jak i osoby i instytucje podejmujące decyzje

² Temat szczegółowej klasyfikacji użytkowników sprawozdań finansowych został opracowany szerzej w: [Wierzbńska 2013, s. 274–282].

inwestycyjne w imieniu osób trzecich. Na cele niniejszego opracowania przyjmuje się, że inwestor to osoba lub instytucja posiadająca bezpośrednio udział w kapitale własnym jednostki, odpowiadająca za zobowiązania jednostki co najmniej do wysokości wniesionego kapitału. Za inwestora można uznać za-tem na przykład:

- akcjonariusza spółki akcyjnej,
- udziałowca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,
- komandytariusza i komplementariusza spółki komandytowej,
- wspólnika spółki cywilnej,
- osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą.

Dla osób nabywających akcje na giełdach papierów wartościowych lub niemających bezpośredniego udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwem sprawozdanie finansowe jest jedynym dostępnym źródłem informacji o sytuacji majątkowej i finansowej jednostki, dla pozostałych inwestorów-właścicieli ma ono charakter raczej uzupełniający, podsumowujący znane im, jako interesariuszom wewnętrznym, dane.

Sytuacja ta ma w znacznym stopniu związek z wielkością przedsiębiorstwa. Rozdzielenie funkcji właścicielskich i menedżerskich ma miejsce przede wszystkim w dużych jednostkach. Za głównego użytkownika sprawozdań finansowych spółek giełdowych można uznać inwestora, jako ponoszącego najwyższe ryzyko, zainteresowanego wzrostem wartości spółki. W przypadku podmiotów publicznych (notowanych na giełdach), w których rozdzielono funkcje właścicielskie i menedżerskie, sprawozdanie finansowe pełni ponadto rolę komunikatora pomiędzy zarządem a inwestorami. Inwestorzy nie mają bowiem możliwości oceny spółki na podstawie bezpośredniego wglądu w jej działalność. Współczesne regulacje sporządzania sprawozdań finansowych zdają się przeznaczone dla właśnie dużych spółek publicznych.

Inaczej przedstawia się sytuacja w podmiotach mniejszych, niepublicznych, w których właściciel najczęściej zna najlepiej sytuację finansową przedsiębiorstwa, ponieważ uczestniczy w zarządzaniu nim w sposób bezpośredni. Sprawozdania finansowe takich jednostek są sporządzane wówczas głównie na potrzeby instytucji kredytowych czy organów państwowych. W obszarze zainteresowania wierzycieli znajduje się przyszła płynność finansowa jednostki, a klienci i dostawcy, podobnie jak organy państwowe, są zainteresowani przetrwaniem i rozwojem przedsiębiorstwa [Schweitzer 2001, s. 156–157].

Informacja o wartości jednostki jest pożądana przez inwestorów, lecz niekoniecznie przez innych użytkowników sprawozdań finansowych. Wierzyciele, przede wszystkim kredytodawcy, ale także pracownicy i kontrahenci, są zainteresowani raczej zapewnieniem przez przedsiębiorstwo strumienia płatniczego, płynności i bezpieczeństwa ich wierzytelności niż wyceną bilansową [Śnieżek

i Wiatr 2013, s. 292], co może wskazywać, że ważniejszym elementem sprawozdania finansowego stanie się dla nich rachunek przepływów pieniężnych.

3. Zróżnicowanie zasad sporządzania sprawozdań finansowych dla wybranych typów jednostek

W związku z tym, że w różnych przedsiębiorstwach różne podmioty przyjmują rolę głównego użytkownika sprawozdania finansowego, słuszne wydaje się stwierdzenie, że sprawozdawczość finansową należy w pewien sposób zdywersyfikować. Zdaniem autorki, na uwagę zasługuje fakt, że właściwie wszystkie rozważania na temat wiarygodności wyceny w wartości godziwej i koszcie historycznym oraz oczekiwań informacyjnych użytkowników sprawozdań finansowych mają bardzo ogólny charakter i są od siebie oderwane. W związku z tym, pomimo dużej liczby publikacji, zwłaszcza w zakresie wyceny, temat zdaje się opracowany tylko częściowo, wrywkowo. W opinii autorki nie jest możliwa kompleksowa analiza wad i zalet oraz użyteczności sprawozdania finansowego wycenionego według wybranej metody bez ustalenia, kto jest użytkownikiem sprawozdania finansowego i jakie są jego potrzeby informacyjne. Katalog użytkowników sprawozdań, nie ma charakteru ogólnego i jest różny w zależności od analizowanej jednostki. Uwzględniając to, jedyną słuszną odpowiedzią na pytanie – Wartość godziwa czy koszt historyczny? – jest – To zależy, dla jakiej jednostki.

Wybierając metodę wyceny w sprawozdaniu finansowym adekwatną do typu jednostki sprawozdawczej, który determinuje także oczekiwania informacyjne odbiorców jej sprawozdań finansowych, należy uwzględnić aspekt użyteczności, ale także efektywności. Efektywność oznacza relację korzyści do kosztów. Należy zatem poszukiwać rozwiązań maksymalizujących użyteczność sprawozdań finansowych (korzyści), respektując jednocześnie koszty ich opracowania. Koszt jest bowiem poważnym ograniczeniem dla informacji i ważne jest, aby koszty dostarczenia informacji były uzasadnione korzyściami wynikającymi z ich prezentacji (Założenia koncepcyjne, MSSF, część A, s. 41).

3.1. Szczegółowość prezentacji elementów sprawozdania finansowego

Uwzględniając ograniczoność oczekiwań informacyjnych stawianych małym i średnim przedsiębiorstwom, zdecydowano się na pewne uproszczenia w zakresie ich sprawozdawczości finansowej zarówno w polskich, jak i międzynarodowych aktach prawnych.

W załączniku 1 ustawy o rachunkowości określono wzór sprawozdania finansowego, którego stosowanie jest obligatoryjne, możliwe jest jedynie uzupełnienie sprawozdania o dodatkowe informacje, zwiększające jego walory poznawcze. Przewidziano jednak ograniczony zakres stosowania sprawozdania finansowego dla jednostek spełniających co najmniej dwa z poniższych warunków:

- średnioroczne zatrudnieniu w przeliczeniu na pełne etaty nie przekracza 50 osób,
- suma aktywów bilansu na koniec roku obrotowego nie przekracza 2 000 000 euro,
- przychody ze sprzedaży produktów, towarów i operacji finansowych są niższe niż 4 000 000 euro [Ustawa z 29 września 1994, art. 50, ust. 2].

Uproszczony bilans obejmuje aktywa trwałe, w podziale m.in. na wartości niematerialne i prawne, rzeczowe aktywa trwałe, należności długoterminowe i inwestycje długoterminowe oraz aktywa obrotowe – zapasy, należności i inwestycje krótkoterminowe, kapitały własne jak w pełnym bilansie i kapitały obce w podziale m.in. na rezerwy na zobowiązania, zobowiązania długo- i krótkoterminowe.

Inne kryteria ilościowe przewidziano przy ograniczeniu badania sprawozdania finansowego przez biegłego rewidenta i ograniczeniu treści sprawozdania finansowego do trzech elementów: bilansu, rachunku zysków i strat i informacji dodatkowej. Jednostki, których sprawozdania finansowe nie podlegają obligatoryjnemu badaniu przez biegłego rewidenta są zwolnione z obowiązku sporządzania rachunku przepływów pieniężnych i zestawienia zmian w kapitale własnym. Zalicza się do nich jednostki (z wyłączeniem spółek akcyjnych) spełniające co najmniej dwa z poniższych warunków:

- średnioroczne zatrudnieniu w przeliczeniu na pełne etaty nie przekracza 50 osób,
- suma aktywów bilansu na koniec roku obrotowego nie przekracza 2 500 000 euro,
- przychody ze sprzedaży produktów, towarów i operacji finansowych są niższe niż 5 000 000 euro [Ustawa z 29 września 1994, art. 64, ust. 1, pkt 4].

Dla jednostek, których sprawozdania finansowe nie podlegają obowiązkowemu badaniu przez biegłego rewidenta przewidziano również inne przywileje, m.in. w zakresie ustalania kosztu wytworzenia produktu czy ustalania aktywów i rezerw z tytułu odroczonego podatku dochodowego.

Preferencje rachunkowe dla małych podmiotów będą miały coraz szerszy zasięg, na co wskazuje opublikowana w czerwcu 2013 roku dyrektywa. Polska ma czas na implementację tej dyrektywy do lipca 2015 roku, jednakże

już opracowano projekt ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości, w którym m.in. wprowadzono kategorię „mikrojednostki”. W dyrektywie bardzo duży nacisk położono na ograniczenie wymagań, jakie państwa członkowskie mogą stawiać poszczególnym kategoriom jednostek. Liczba ujawnień wymagana od małych i średnich jednostek znacznie odbiega od wymagań stawianych jednostkom dużym i jednostkom zainteresowania publicznego.

Także Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej wpisały się w trend upraszczania sprawozdawczości finansowej małych i średnich podmiotów. Rada MSSF opracowała standard przeznaczony do małych i średnich jednostek (MSSF dla MŚP), którego zakres jest ograniczony względem pełnych standardów. W przeciwieństwie do polskich i unijnych prawodawców Rada MSSF nie określiła kryteriów ilościowych dla jednostek, których standard ma dotyczyć, lecz zaproponowała kryterium jakościowe. Za małe i średnie przedsiębiorstwa uważa się jednostki, które nie są jednostkami zainteresowania publicznego, tj. ich instrumenty kapitałowe lub dłużne nie znajdują się w obrocie na rynku regulowanym, a także nie zarządzają aktywami szerokiej grupy interesariuszy [MSSF dla MŚP, s. 12]. Klasyfikacja ta zdaje się bardziej uzasadniona przy założeniu, że to nie tylko wielkość, ale także charakter jednostki determinuje potrzeby informacyjne użytkowników jej sprawozdań finansowych.

Wskazane powyżej preferencje są co do zasady związane z wielkością jednostki – dotyczą różnie definiowanych małych i średnich przedsiębiorstw. Przewidywane uproszczenia dotyczą jednak przede wszystkim prezentacji informacji w sprawozdaniu finansowym, a nie wyceny. Zdaniem autorki, należy rozważyć wprowadzenie dla pewnych jednostek uproszczeń również w zakresie wyceny.

3.2. Dywersyfikacja zasad sporządzania sprawozdań finansowych przez wybrane typy jednostek w zakresie wyceny aktywów i pasywów

Do uznania za bezzasadne stosowanie wartości godziwej do wyceny w małych i średnich jednostkach skłania się A. Mazur [2008, s. 101–105], co uzasadnia trzema argumentami wynikającymi ze specyfiki MŚP:

- ograniczonością kręgu odbiorców sprawozdania finansowego i zakresu funkcji informacyjnej rachunkowości,
- szczupłością zasobów ekonomicznych,
- brakiem obligatoryjnego audytu.

Ten sam problem podnosi J. Gierusz [2011, s. 119], wskazując pośród słabości wartości godziwej „niewielką przydatność w małych i średnich

przedsiębiorstwach, zwłaszcza zwolnionych z obowiązku badania sprawozdania finansowego”.

Ku odejściu od stosowania wyceny według wartości godziwej w sprawozdaniach finansowych będą prawdopodobnie skłaniać się przedsiębiorstwa prywatne zjednoczone w USA w Private Company Council – jako mniej zorientowane na rynki kapitałowe niż jednostki publiczne, co sugeruje K. Ramanna [2013, s. 101], analizując przyczyny wzrostu znaczenia wartości godziwej.

Zdaniem autorki, możliwość stosowania uproszczeń sprawozdawczości finansowej powinna być uzależniona od kilku kryteriów. Obok uproszczeń w zakresie prezentacji, autorka ma na myśli przede wszystkim możliwość stosowania wyceny w koszcie historycznym – metody prostszej, tańszej i bardziej jednoznacznej niż wartość godziwa. Do kryteriów dywersyfikujących przedsiębiorstwa należy zaliczyć:

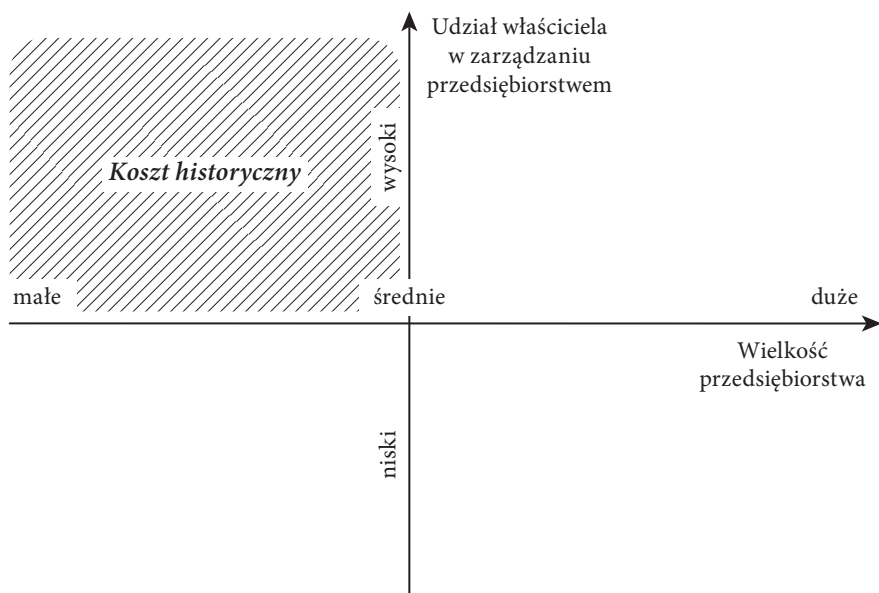
- wielkość przedsiębiorstwa,
- relacje funkcji właścicielskich i zarządczych.

Wielkość przedsiębiorstwa, w podziale na małe, średnie i duże według kryteriów ilościowych odpowiednich dla danej gospodarki, determinuje ilość i złożoność zasobów i transakcji, które muszą być uwzględnione w sprawozdaniu finansowym, a także możliwość oddziaływania przez pojedyncze przedsiębiorstwo na otoczenie gospodarcze.

Rozdzielenie lub połączenie funkcji właścicielskich i menedżerskich jest często związane z wielkością i formą prawną przedsiębiorstwa – w małych i średnich jednostkach właściciel najczęściej sam zarządza działalnością, dzięki czemu zna jej sytuację majątkową i finansową od wewnątrz. Im większe przedsiębiorstwo, tym bardziej jest pożądany udział w zarządzaniu menedżerów niebędących właścicielami.

Głównym argumentem za wprowadzeniem wartości godziwej jako metody wyceny były oczekiwania informacyjne inwestorów – najważniejszych użytkowników sprawozdań finansowych. Wszelkie korzyści związane z wykorzystaniem tej metody wyceny są związane ze zwiększeniem przydatności sprawozdań finansowych dla inwestorów (właścicieli). W sytuacji, w której okaże się, że inwestor nie jest głównym użytkownikiem sprawozdania, większość zalet niknie.

Na rysunku 1 autorka przedstawiła podział przedsiębiorstw ze względu na dwa kryteria – ich wielkość i udział właścicieli w zarządzaniu jednostką. Zacieniony obszar obejmuje te przedsiębiorstwa, w których, zdaniem autorki, stosowanie wartości godziwej jest bezzasadne. Obejmuje on małe i część średnich przedsiębiorstw, w których właściciele uczestniczą w znacznym stopniu w procesie zarządzania jednostką. Jako wariantywną metodę wyceny do



Rysunek 1. Cechy jednostek sprawozdawczych wskazujące na właściwość zastosowania kosztu historycznego jako metody wyceny aktywów i pasywów w sprawozdaniu finansowym

wartości godziwej należałoby w tym przypadku rozważyć koszt historyczny. Przemawiają za tym następujące argumenty:

- 1) właściciel (inwestor) posiada nieograniczony dostęp do informacji o jednostce;
- 2) grono użytkowników sprawozdań finansowych tych jednostek jest ograniczone;
- 3) głównymi użytkownikami sprawozdań finansowych tych jednostek są:
 - kredytodawcy, leasingodawcy i pożyczkodawcy – zainteresowani wypłacalnością jednostki i uzyskujący ewentualne informacje o wartości rynkowej, na przykład nieruchomości kredytobiorcy z wniosków kredytowych;
 - organy państwowe, głównie skarbowe, wymagające, aby jednostka ustalała zobowiązania podatkowe zgodnie z przepisami podatkowymi, niedopuszczającymi takiej kategorii jak wartość godziwa;
- 4) zasoby jednostek są ograniczone, a stosowanie wartości godziwej wiąże się z koniecznością ponoszenia wysokich kosztów;
- 5) jednostki te dokonują, co do zasady, mniejszej liczby prostszych transakcji, których skutki należy ująć w sprawozdaniu finansowych, struktura ich aktywów i pasywów nie jest złożona;

- 6) stosowanie wartości godziwej jest szczególnie uzasadnione względem instrumentów finansowych i nieruchomości inwestycyjnych, a te w małych i średnich jednostkach występują rzadko.

Zakończenie

Zagadnienia wyceny są niezwykle istotne w rozwoju współczesnej rachunkowości, a przede wszystkim do maksymalizowania użyteczności sprawozdań finansowych. Użyteczność sprawozdań finansowych jest pochodną ich przydatności i wiarygodności [Wierzbńska 2012, s. 152], ale jest także uzależniona od potrzeb informacyjnych użytkowników sprawozdań finansowych. Użytkownicy sprawozdań finansowych są różni w zależności od charakteru jednostki, a ich oczekiwania informacyjne są niejednorodne.

Główne rozważania na tle wyceny w rachunkowości dotyczą dylematu: wartość godziwa czy koszt historyczny. Autorka upatruje rozwiązania w dywersyfikacji sprawozdań finansowych. Wartość godziwa niesie korzyści przede wszystkim dla inwestorów, jej stosowanie wiąże się jednak z wysokimi kosztami, ryzykiem, stopniem złożoności i budzi kontrowersje wokół wiarygodności. W sytuacji, w której inwestorzy nie są głównymi użytkownikami sprawozdań finansowych, tj. w przypadku małych i średnich jednostek, w których właściciel jest w wysokim stopniu zaangażowany w proces zarządzania, stosowanie kosztu historycznego wydaje się bardziej uzasadnione niż stosowanie wartości godziwej ze względu na jego prostotę, jednoznaczność, niskie koszty pozyskania informacji oraz zbieżność z prawem podatkowym.

W aktualnym stanie prawnym nie przewiduje się dywersyfikacji w zakresie wyceny dla różnych typów jednostek, pewne uproszczenia są dopuszczalne, jednak ograniczają się raczej do prezentacji danych w sprawozdaniach finansowych. Przedstawione w artykule rozważania stanowią propozycję rozwiązania dylematu wyceny pozwalającego zwiększyć użyteczność sprawozdań finansowych, dzięki powiązaniu metody wyceny z potrzebami ich użytkowników. Jego implementacja wymaga jednak dalszych prac w tym kierunku obejmujących m.in. doprecyzowanie kryteriów podziału jednostek i określenie, czy decyzja o metodzie wyceny powinna leżeć w gestii jednostki sprawozdawczej.

Bibliografia

- Cieślak, M., 2009, *Kilka uwag na temat użyteczności informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych*, w: *Rachunkowość i audyt w warunkach kryzysu finansowego*, materiały na konferencję, Poznań.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/34/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie rocznych sprawozdań finansowych, skonsolidowanych sprawozdań finansowych i powiązanych sprawozdań finansowych niektórych rodzajów jednostek, zmieniająca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/43/WE oraz uchylająca dyrektywy Rady 78/660/EWG i 83/349/EWG.
- Gabrusewicz, W., Remlein, M., 2011, *Sprawozdanie finansowe przedsiębiorstwa jednostkowe i skonsolidowane*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Gierusz, J., 2011, *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 62 (118), Warszawa.
- Gmytrasiewicz, M., 2007, *Teoria rachunkowości a Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*, w: *Rachunkowość wczoraj, dziś, jutro*, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- Gos, W., Petrykowski, P., 2011, *Użyteczność zasobów a wycena aktywów i zobowiązań*, w: *Finanse, rynki finansowe, ubezpieczenia*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 668 (41), Szczecin.
- Krumwiede, T., 2008, *Why historical cost accounting makes sense?*, Strategic Finance, August.
- Mazur, A., 2008, *Zasadność stosowania wartości godziwej do wyceny bilansowej w małych i średnich przedsiębiorstwach*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 47 (103), Warszawa.
- Micherda, B., 2001, *Analityczna funkcja rachunkowości*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- MSSF, Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej, część A, 2011, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- MSSF, Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw, 2011, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.
- Penman, S., 2007, *Financial Reporting Quality: Is Fair Value a Plus or a Minus?*, Accounting and Business Research, Special Issue: International Accounting Policy Forum.
- Ramanna, K., 2013, *Why „Fair Value” is the Rule*, Harvard Business Review, March.
- Remlein, M., 2009, *Za i przeciw wartości godziwej w warunkach kryzysu finansowego*, w: *Rachunkowość i audyt w warunkach kryzysu finansowego*, materiały na konferencję, Poznań.
- Samelak, J., 2011, *Czy nowy model sprawozdania finansowego według MSSF jest sprawozdaniem ogólnego przeznaczenia?*, Zeszyty Naukowe, nr 174, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Schweitzer, M., 2001, *Ambiwalencja teorii rachunkowości: wartość dla akcjonariusza czy wartość dla interesariusza*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 6 (62), Warszawa.

- Surdykowska, T., 2001, *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 4 (60), Warszawa.
- Śnieżek, E., Wiatr, M., 2013, *Ponadczasowy wymiar doktryn bilansowych na przykładzie teorii Wilhelma Osbahra*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, nr 71 (127), Warszawa.
- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz.U. 2013, nr 330, poz. 613.
- Wierzbńska, Z., 2012, *Determinanty użyteczności sprawozdania finansowego dla inwestorów*, w: *Rozpoznawanie i ujawnianie obszarów ryzyka gospodarczego w sprawozdaniach finansowych*, materiały na konferencję, Poznań.
- Wierzbńska, Z., 2013, *Rozważania na temat identyfikacji i klasyfikacji użytkowników sprawozdań finansowych*, w: *Finansowe uwarunkowania rozwoju organizacji. Ryzyko w rachunkowości i zarządzaniu finansami*, Warszawa.
- Wójtowicz, P., 2011, *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny?*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, nr 861, Kraków.